

użyty

301

16. października 1852

Mój Ojciec kochany -

Pisalam do Maryni i Lesi o wszystkich  
moich dziejach od tych 24. godzin co się  
z niemi rozstalam. żeby jej rozweleć i  
żeby radości wypełnić obietnicy którą  
im dalałam. Papier też bym chciała słowo  
dotrzymać i mówić o wszystkim co mi  
obchodzi a niewiele jest o cieniu. Adaj  
mi się i febre miałałam tej nocy  
po której z rana bardzo męczona  
byłam ale teraz zupełnie mi dobrze  
jest. ale Wujaszek dał mi na polu  
i niewyjednie aż jutro na co serwałam  
był tu też u kłosa który mi mówił  
ma dobre prawo kochania Polaków i skie  
nie im boie tutaj przy koscioł i szkoła są  
ufundowana przez Polaków. F. J. Ignacego  
i Helenę Oginińskich w XVI wieku -



szerególna nasz jedyny ~~Własn~~  
w Rosyjskich własnich do tego koscioła  
trafili.

Mój Dapinuerko tak jak kiedy tu  
Dapa był nicchieiatam przymu-  
siednici tak teraz calem sercem się  
staram nie myśleć o Dapie i chcia-  
łabym żeby Dapa o mnie nie myślał  
~~o~~ i żeby mnie nie obrażował.  
Na mnie S. Bogtashan bo ledwo emji  
no jak długo Dapa widzi nie brzy-  
gnijdzie tu u mnie pruwos ai co  
gsredko ale teraz mi się ciagle edzi  
ie to tythona pruzdui. Nicchez się  
wypisywai żeby się nierozmawiai-  
wise rozrki Dapie caluje najse de-  
nieji sercem calem dziekuje Dapie  
za dobroci ktorej sawse dla mnie miał  
i za afosie ktorej wemnie pokladai  
chciał. Napiesz mowa e Frankfortu  
i kto do mnie chce pisać proszę żeby tam  
odczesował poste restante pod jednem <sup>drugim</sup> cyfr <sup>horwie</sup>